

Emerytury pomostowe

Od 1 stycznia 2009r nie ma już emerytur z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, bowiem dotychczasowe przepisy w tym zakresie zastąpiono ustawą z dnia 19 grudnia 2008r o emeryturach pomostowych. Ustawa ta ograniczyła wykaz prac w warunkach szczególnych i warunki nabywania prawa do emerytur wcześniejszych ograniczając liczbę uprawnionych z 1 200 000 do około 200 000 bez poprawiania warunków pracy na tych stanowiskach. Najbardziej drażliwym zapisem tej ustawy jest postanowienie warunkujące nabycie prawa do emerytury pomostowej od udokumentowania wykonywania przed dniem 1 stycznia 1999r pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w rozumieniu art.3 ust.1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych lub art.32 i art.33 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przepis ten automatycznie eliminuje zatrudnionych w tych szczególnych warunkach pracowników którzy taką pracę taką podjęli od dnia 1 stycznia 1999r. Właśnie, między innymi dlatego związki zawodowe domagają się wykreślenia z art.4 tego bezzasadnego postanowienia, jednak gruboskórnych warszawiaków trudno jest przekonać o słuszności związkowego postulatu, bowiem oni nie wiedzą, jakie warunki panują na tych stanowiskach i nie chcą o nich wiedzieć, chociaż niejednokrotnie na zajmowanych przez nich stanowiskach wiedza taka jest wymagana.

Tak więc prawo do emerytury pomostowej przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

1. Urodził się po dniu 31 grudnia 1948r.
2. Ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wyno-

szący co najmniej 15 lat.

3. Osiągnął wiek wynoszący co najmniej 55 lat dla kobiet i co najmniej 60 lat dla mężczyzn;

4. Ma okres składkowy i nieskładkowy, ustalony na zasadach określonych w art.5 – 9 i art. 11 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i co najmniej 25 lat dla mężczyzn.

5. Przed dniem 1 stycznia 1999r wykonywał prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust.1 i 3 ustawy lub art. 32 i art. 33 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

6. Po dniu 31 grudnia 2008r wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w rozumieniu art.3 ust.1 i 3;

7. Nastąpiło z nim rozwiązanie stosunku pracy.

Nie oznacza to jednak, że ubezpieczeni posiadający wymagany staż pracy w warunkach szczególnych na podstawie dotychczasowych przepisów nie mogą ubiegać się już o wcześniejszą emeryturę z tego tytułu bowiem ustawodawca w art.184 ustawy określił dla pracowników posiadających długi staż pracy w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1 stycznia 1999r postanowienia pozwalające nabyć prawo do emerytury wcześniejszej. Tak więc ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948r, którzy w dniu wejścia w życie ustawy posiadali co najmniej 20 lat kobieta a mężczyzna co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskład-

kowych, w tym co najmniej wymagany w dotychczasowych przepisach okres pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze mogą ubiegać się o emeryturę po osiągnięciu wymaganego w dotychczasowych przepisach wieku. Oznacza to, że osoba która miała na przykład co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym co najmniej 5 lat pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, może ubiegać się o emeryturę po osiągnięciu obniżonego wieku 65lat, o 6 miesięcy za każdy rok takiej pracy. W tym przypadku do posiadanego stażu pracy górniczej na dzień 1 stycznia 1999r dodaje się staż takiej pracy wykonywanej po tej dacie i o zsumowany staż pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy skracają się wymagany wiek emerytalny 65 lat o 6 miesięcy za każdy rok takiej pracy.

Natomiast osoba posiadająca na dzień 1 stycznia 1999r co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze i 25 letni okres składkowy i nieskładkowy, będzie mogła na podstawie właśnie postanowień art.184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ubiegać się o prawo do emerytury po osiągnięciu wieku 60lat. Zaznaczyć należy, że od 1 stycznia 2013r został wykreślony warunek rozwiązania stosunku pracy co w bardzo poważny sposób utrudniało ubezpieczonym spełniającym wymagane warunki skorzystanie z wypracowanych uprawnień bowiem mieli rozwiązać stosunek pracy nie wiedząc czy ZUS przyzna im należną emeryturę.

Po przepychankach z przedstawicielami rządu trwających od 2006r udało się wykreślić ten, naszym zdaniem, niekonstytucyjny zapis, jeszcze czeka nas walka o wykreślenie tego warunku w ustawie o emeryturach pomostowych lub dokonanie korekty zapisu i nadanie mu brzmienia „ rozwiązanie stosunku pracy nastąpi



niezwłocznie po ustaleniu przez organ rentowy prawa do emerytury pomostowej.”

Podkreślić należy, że osoby ubiegające się obecnie o prawo do emerytury na podstawie postanowień art.184, wysokość tych emerytur mają ustaloną w oparciu o postanowienia art.183 tzn. wysokość tych emerytur uzależniona jest od roku osiągnięcia wieku emerytalnego tzn., że osoby które wymagany wiek emerytalny osiągnęły w 2013r lub osiągną w 2014r wysokość emerytury będą mieli ustaloną następująco:

- 20% emerytury obliczonej na podstawie postanowień art.53 tzn. wg dotychczasowych zasad;

- 80% emerytury obliczonej na podstawie postanowień art.26 tzn. wg. nowych zasad.

Osoby ubiegające się o emeryturę na podstawie skracania wieku emerytalnego o 6 miesięcy za każdy rok pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy mogą ubiegać o zastosowanie przeliczników lat pracy górniczej tj. 1,5 i 1,8 do części emerytury obliczonej wg. starych zasad tzn. do części 20% emerytury.

Opracował: Józef Solich

Sejmowa komisja przeciwko

Sejmowa komisja negatywnie zaopiniowała projekty ustaw przywracających renty wdowom po górnikach, których mężowie rozpoczęli pracę przed 1999 rokiem, czyli przed reformą emerytalną.

Komisja polityki społecznej i rodziny 3 kwietnia rozpatrzyła dwa projekty - nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych autorstwa Ruchu Palikota oraz nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych przygotowanej przez SLD. Jak tłumaczył Zbyszek Zaborowski (SLD), chodzi o to, by renta rodzinna z ubezpieczenia wypadkowego po górniku, który zginął w wypadku przy pracy, przysługiwała jego żonie bez względu na wiek i stan zdrowia. Dotyczyłoby to górników, którzy rozpoczęli pracę w górnictwie przed wejściem w życie reformy emerytalnej, czyli przed 1 stycznia 1999 r. Poseł przypomniał, że przed 1999 r. wdowy po

górnikiem miały takie prawo, a górnicy podejmowali pracę ze świadomością, że ich żony mają takie zabezpieczenie na wypadek ich śmierci.

Po wejściu w życie reformy nastąpiło ujednoczenie warunków przyznawania renty i obecnie przepisy nie przewidują żadnych korzystniejszych warunków dla którejś grupy społecznej. Wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy, gdy wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa, uprawnione do renty rodzinnej, które nie skończyło 16 lat, a jeżeli się uczy - 18 lat lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy. Prawo do renty ma również

wdowa, która skończyła 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania dzieci. Jerzy Borkowski (RP) poinformował, że projekt jego klubu jest niemal tożsamy i podkreślił, że koszt tych rozwiązań wyniosłby w ciągu roku tyle, ile wynoszą premie dla marszałków i wicemarszałków Sejmu. Ewa Nowak ze Stowarzyszenia Górniczych Wdów zaznaczyła, że chodzi o kobiety, które zawierały związki małżeńskie w latach 80., wtedy ich mężowie zaczęli pracę i byli zachęceni do tego, żeby pracować w kopalni między innymi przez zapewnienie, że w razie tragedii ich rodziny będą zabezpieczone. - My podjęliśmy określone życiowe decyzje, mając takie gwarancje - mówiła. - Nie mam szans, żeby znaleźć pracę teraz, w wieku 40-50 lat, mimo szkoleń. Wszędzie pytam jestem o staż, a ja go nie mam, ponieważ zawsze prowadziłam dom. Poza tym na Śląsku teraz nie ma pracy dla kobiet. A zaczynając teraz pracę, jaką ja wypracuję emery-

ture? - pytała.

Oba projekty zostały przez komisję zaopiniowane negatywnie.

Do 1998 r. włącznie dożywotnia renta rodzinna przysługiwała wszystkim wdowom po górnikach, którzy zginęli w kopalniach. Jednak 1 stycznia 1999 r. weszła w życie reforma emerytalna, która uzależniła prawo do tych rent od spełnienia kilku kryteriów. To m.in. konieczność osiągnięcia w chwili śmierci męża wieku 50 lat lub fakt bycia niezdolną do pracy. Inne z kryteriów dotyczy wychowywania dziecka, które nie osiągnęło 16 lat, jeżeli uczy się - 18 lub jest ono całkowicie niezdolne do pracy czy do samodzielnej egzystencji. Odebranie wdowom górniczym przez rząd Jerzego Buzka prawa do renty rodzinnych, w sposób rażąco krzywdzi osoby, które straciły swoich bliskich w wypadkach na kopalniach, uderzając tym samym w godność bliskich tragicznie zmarłych pracowników i konstytucyjne zasady ochrony praw nabytych.